

Andrzej Tichomirow

Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk

**PEDAGOGIKA A POLITYKA. EDUKACJA I ZADANIA
RUSYFIKACJI W „KRAJU ZACHODNIM” (NA PODSTAWIE
LISTÓW KSIĘCIA WŁADIMIRA MIESZCZERSKIEGO 1869 r.).**

Kształtowanie nowoczesnego postrzegania spraw narodowościowych oraz nowoczesnych form nacjonalizmu w XIX w. niesie dla historyka nie tylko liczne pułapki semantyczne. Współczesny badacz musi nie tylko uważnie odczytywać kontekst polityczny, przyglądać się znaczeniom słów i zwracać uwagę na to, żeby nie modernizować XIX-wiecznych pojęć. Niezwykle ważnym wydaje się także zrozumienie indywidualnych postaw różnych postaci historycznych. Rewolucja przemysłowa i zmiana postrzegania przestrzeni oraz przemieszczania się w niej są czynnikami, które wpłynęły na wyobrażenia o wspólnotie narodowej. Obszar Europy Środkowo-Wschodniej może być dobrym przykładem tego, że kolej i pociąg przyczyniły się do połączenia nie tylko obszaru państwa w sensie fizycznym, ale również w sensie symbolicznym¹. W przypadku wielkich imperiów europejskich szybkość podróżowania w drugiej połowie XIX w. ukazała jedność państwa, ale również niezaprzeczalne różnice pomiędzy jego poszczególnymi częściami. W przypadku Cesarstwa Rosyjskiego odmienność różnych jego obszarów była „wpisana” w rzeczywistość. Ogrom terytorialny państwa i liczne nabytki terytorialne w XVIII–XIX w. istniały w świadomości jego elit. Cesarstwo posiadało ziemie w Europie oraz Azji i Ameryce Północnej. Wraz z modernizacją gospodarczą i techniczną, znaczącymi zmianami w strukturze społecznej, wiedza na temat poszczególnych części Imperium miała znaczenie podstawowe dla nowoczesnego sposobu zarządzania tak ogromnym obszarem. Korespondencja jako sposób przekazywania informacji była jednym z najbardziej popularnych środków. Nie zawsze osoby sprawujące władzę mogły podróżować w celu poznania państwa. Liczna korespondencja – będąca nie tylko zwykłym sposobem przekazywania treści, ale również specyficznym rodzajem literackim – jest dobrym źródłem dla badacza.

Podróż nie tylko była sposobem spędzania wolnego czasu, czy też

¹ Inspirującą pozycją na ten temat jest książka Kurta Schlichtinga: K. C. Schlichting, *Grand Central Terminal. Railroads, Engineering and Architecture in New York City, Baltimore & London* 2001.

„sposobem na życie”, ale także niosła w sobie ogromne możliwości poznawcze. Podróżowanie elit rosyjskich do Europy Zachodniej wiązało się zazwyczaj z podjęciem tego rodzaju wyprawy drogą morską. Dopiero rozwój kolei przyczynił się do zwrócenia uwagi na dawne ziemie Rzeczypospolitej przyłączone do Rosji pod koniec XVIII w. Postrzeganie tych ziem wśród rosyjskiej opinii publicznej po wydarzeniach powstania styczniowego radykalnie się zmieniło. Jeśli w pierwszej połowie XIX w. „ziemie zachodnie” wyobrażano jako dawne tereny polskie (również w sensie etnicznym i kulturowym), to powstanie listopadowe, a szczególnie styczniowe wymusiło na elitach rosyjskich potrzebę skonfrontowania tego poglądu z rzeczywistością oraz stworzenia nowej własnej wizji tego obszaru. „Kraj Zachodni” (gubernie białoruskie, litewskie oraz prawobrzeża Ukrainy) „rozpoznano” w charakterze „utraconej rosyjskości”, ziemi pełnej starodawnych pamiątek prawosławnych oraz ludności rosyjskiej pragnącej zbliżenia z Rosją nie tylko na poziomie państwowym. Oczywiście różnice pomiędzy „ludem” w Rosji centralnej oraz Białorusinami i Ukraińcami, podróżnicy rosyjscy oraz autorzy, wywodzący się z tych terenów tłumaczyli wpływami obcymi, wynikającymi z podporządkowania tych ziem Rzeczypospolitej.

Wśród podróżników do „Kraju Zachodniego” warto zwrócić uwagę na postać księcia Władimira Pietrowicza Mieszczerskiego (1839–1914). Książę był postacią nietuzinkową i bardzo kontrowersyjną, wnukiem znakomitego rosyjskiego historiografa Nikołaja Karamzina (1766–1826) i bliskim przyjacielem synów Aleksandra II – następców tronu Mikołaja Aleksandrowicza i Aleksandra Aleksandrowicza (późniejszego cesarza Aleksandra III). Mieszczerski od połowy lat 60. XIX w. był specjalnym urzędnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (pomagał między innymi w organizowaniu podróży następców tronu, a później opisywał regiony Imperium w licznych listach do Aleksandra Aleksandrowicza). Od 1872 r. książę był wydawcą i redaktorem czasopisma „Гражданин” („Obywatel”), cieszącego się popularnością w środowiskach słowianofilskich i konserwatywnych. Przyjaźń Mieszczerskiego z Aleksandrem Aleksandrowiczem była naznaczona złożoną etykietą dworską, różnicą w hierarchii społecznej oraz charakterach. Książę przez dłuższy czas próbował pełnić rolę mentora, przewodnika w świecie polityki dla młodego następcy tronu, co było nie tylko drobiazgowo odnotowywane przez obserwatorów, ale również pełne niedomówień i pogłosek. Styl listów Mieszczerskiego zdradzał liczne emocje i różne poziomy rozpaczy autora, ale również pokazywał zaangażowanie w sprawy państwa².

Podróże Mieszczerskiego trwały niemal nieprzerwanie od 1863 r. Gubernie Kraju Północno-Zachodniego (to była nazwa urzędowa sześciu guberni białoruskich i litewskich) udało mu się poznać bliżej w 1869 r. podczas podróży do Wilna, Kowna i Mołodeczna. Trzy listy z tego okresu pozwalają poznać opinię Mieszczerskiego na temat postępów w polityce rusyfikacji i tłumienia „wpływów polskich”. Zwraca także uwagę sposób przekazywania informacji dla jednej z najważniejszych osób w państwie, jakim był ówczesny następca tronu.

W liście z 28 marca 1869 r., napisanym w Wilnie autor przyznaje się do swojej niewiedzy na temat stanu „Kraju Północno-Zachodniego”: „przyjechałem

² Szerzej na temat biografii, V.: Н. В. Черникова, *Князь В. П. Мещерский и его эпистолярное наследие*, [в:] В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, Москва 2011, с. 5–49.

tu ze świadomością całkowitej niewiedzy w kwestiach, dotyczących tego kraju, ganiąc jak wszyscy A. Potapowa, jednak nie rozumiejąc w sposób jasny i zrozumiały dlaczego go ganiłem i nie umiając rozróżnić jasne i ciemne strony tutejszego życia państwowego”³.

Niewiedza ściśle była związana z poczuciem obcości, które prześladowało nie jednego podróżującego po „zachodnich kresach” Imperium. Na przykład, Fiodor Dostojewski również nie czuł się komfortowo w Wilnie podczas odwiedzin tego miasta 15–16 kwietnia 1867 r.⁴ Obcość „Kraju Zachodniego” w oczach Mieszczerskiego wiązała się z przeszłością: czyli z przynależnością tych ziem do Rzeczypospolitej. Symbol ziemi używany przez niego wykazuje spore zaangażowanie emocjonalne oraz wykorzystanie popularnego w środowiskach nacjonalistycznych sformułowania o ziemi polanej rosyjską krwią i rosyjskim potem: „Kraj Zachodni ledwo po wkroczeniu do niego poraża swoim niepodobieństwem ze wszystkich stron, a przede wszystkim w głównych przejawach jego życia z życiem w Rosji. Wszystko w nim jest specyficzne, wszystko ma ślady innej przeszłości i są ogromne trudności w tworzeniu dla niego wspólnej przyszłości razem z inną Rosją. W ten czas, kiedy Rosja Północy, Wschodu i Południa jest zajęta rozwiązywaniem kwestii swojego rozwoju wewnętrznego i usprawniona za pomocą instytucji ziemskich, nowymi porządkami sądowniczymi oraz uświadomiona możliwością prawidłowego i pokojowego osiągnięcia wewnętrznego dobrobytu, tu jeszcze nie została rozwiązana kwestia kto będzie władcą kraju – polski Rząd czy rosyjskie Państwo, w związku z tym rosyjskie życie nie ma tu jeszcze odpowiednich mocnych podstaw! Jest to istota smutnego wrażenia, oznaki którego można spotkać na każdym kroku. Rosyjski Rząd nawet teraz jakby nie godzi się uznać Kraj Zachodni za swój, rosyjski, za część rosyjskiej ziemi. Prawie wszystko, co napisał Karamzin w swojej znanej notatce Aleksandrowi I 40 lat temu można powtórzyć rosyjskiemu rządowi jako zarzut w jego niestanowczości, jako bojaźń stania twardą stopą na ziemi, polaną tyle razy rosyjską krwią i rosyjskim pracowniczym potem”⁵.

Odwołanie się do słynnej notatki Nikołaja Karamzina⁶ w przytoczonym fragmencie jest bardzo ważne. Wnuk powołał się na tekst dziadka w charakterze swoistego napomnienia rządzących, że w „kwestii polskiej” należy postępować w sposób bardziej stanowczy.

Politykę ówczesnego generał-gubernatora wileńskiego Aleksandra Lwowicza Potapowa (1818–1886) Mieszczerski krytykował w sposób charakterystyczny dla późnych słowianofilów oraz zwolenników „zachodniorusizmu”: „najważniejszą kwestią tutaj nie jest kwestia walki rosyjskiego elementu z polskim, lecz zniszczenie ostatniego do końca. Szkoda, że kwestia ta w rękach Potapowa jest kwestią jakiejś niepotrzebnej legalności w walce z Polakami, z usunięciem

³ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878*, Москва 2014, с. 45.

⁴ T. Venclova, *Vilnius. A Guide to Its Names and People*, Vilnius 2009, p. 156–157.

⁵ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878...*, с. 45.

⁶ Chodzi tu o list N. Karamzina do cesarza Aleksandra I krytykujący projekt odbudowy polskiej państwowości, napisany w 1819 r.: Н. М. Карамзин, *Мнение русского гражданина* [В:] Н. М. Карамзин, *О древней и новой России. Избранная проза и публицистика*, Москва 2002, с. 436–438.

możliwości ich wyniszczenia”⁷.

Podstawowym zadaniem w tej sytuacji uznawano rusyfikację kraju: Mieszczerski używa tu pojęcia „обрусение”, które to można traktować jako całkowitą akulturację⁸. Wymienia on też pięć środków, za pomocą których można osiągnąć ten cel: rosyjską administrację, sprawę włościańską oraz pośredników pokoju⁹, duchowieństwo, oświatę ludową i „wzmocnienie rosyjskiego posiadania ziemi”¹⁰. Te sposoby nie były niczym nowym – proponowano je w różnych środowiskach rosyjskich i administracja państwowa starała się je realizować.

Mieszczerski podczas pobytu w Wilnie zdążył poznać niektórych przedstawicieli miejscowej administracji, którzy prawdopodobnie w krótkim czasie przekazali mu swoje obawy co do „rosyjskiego stanu posiadania” w mieście i w guberni. Jego zdaniem likwidacja „elementu polskiego” nawet z pogwałceniem norm prawnych jest jedyną możliwą strategią: „dla każdego elementu rosyjskiego jest tu stan obłąkania: Polacy tak i czekają na ten moment, kiedy rząd uzna kraj za spacyfikowany, zaśnie i ogłosi zasadę ogólnych norm prawnych. Żaden z Polaków nie złożył broni, żaden fanatyczny płomień nie zgasł, żadna polska siła nie osłabła: wszyscy czekają i czuwają. Stąd jest jeden wywód: rosyjska administracja w tym kraju powinna ofiarować praworządność na rzecz interesów rosyjskich, powinna srogo i stale pilnować każdy ruch Polaka i bez wyjątku dążyć do jednego celu: wytepienie tego elementu nie siłą bagnetu, ale siłą rosyjskiego rozumu, rosyjskiej woli, rosyjskiej myśli”¹¹.

Aleksander Potapow wyłania się w liście Mieszczerskiego jako osoba niezdolna do realizacji tych celów. Dodatkowo powodem druzgocącej krytyki była także żona generała Jekatierina Wasiljewna, urodzona księżna Oboleńska (1820–1871): „Potapow w swej istocie jako administrator tutejszego kraju jest ohydny, mizerny i marny, nawet jeśli go uznać za zero, to trudno znaleźć gorsze spośród zer. Jedynym pozytywnym momentem jest to, że w przypadku poszukiwania jego następcy zawsze można znaleźć lepsze rozwiązanie! Żona jego pyszna, dobra i sentymentalna kobieta, jak każda nie mająca dzieci, dąży do samorealizacji w potokach miłosierdzia i miłości. W związku z tym całkiem zrozumiała jest nienawiść do niej ze strony całego rosyjskiego ludu, szczególnie duchowieństwa oraz uwielbienie ze strony Polaków”¹². Charakterystyka Potapowa została uzupełniona również w następujący sposób: „nienawidzą go wszyscy mądrzy ludzie rosyjscy, wystarczy, żeby człowiek był zdolny i szczerze rosyjski, żeby Potapow go nienawidził, zaczynał go prześladować i próbował przegonić,

⁷ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878...*, с. 45.

⁸ Asymilacja w tym przypadku oznaczała przyswojenie języka rosyjskiego co najmniej w stopniu dostatecznym, wykluczając wchłonięcie określonej grupy etnicznej do narodu rosyjskiego, pojęcie обрусение (zruszczenie) mogło być szersze: również polegające na całkowitym przyswojeniu rosyjskiej identyfikacji etnicznej. Więcej na ten temat, v.: D. Staliūnas, *Making Russians. Meaning and Practice of Russification in Lithuania and Belarus after 1863*, Amsterdam-New York 2007, p. 2–3, 57–70.

⁹ Pośrednicy pokoju (lub komisarze włościańscy, *мировые посредники*) – specjaliści urzędnicy, którzy powinni byli rozwiązywać kwestie sporne pomiędzy włościanami, a ziemianami w sprawach własności oraz nadzorować wspólnoty włościańskie, powołano ich w 1859 r.

¹⁰ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878...*, с. 46.

¹¹ *Ibid.*, с. 46.

¹² *Ibid.*, с. 47.

on także ufa bezgranicznie Polakom i nikczemnym Rosjanom, on nie wierzy P. Bagrationowi¹³ oraz I. Szestakowowi¹⁴, żadnemu z gubernatorów, nienawidzi pośredników pokoju, oświatę ludową hamuje wszędzie tam, gdzie można to zrobić bez skandalu¹⁵.

Według Mieszczerskiego głównym zajęciem Potapowa była perlustracja korespondencji oraz zaufanie anonimowym donosom, które „Polacy fabrykowali na każdego szczerego Rosjanina”¹⁶.

Autor krytykował także system administracji w „guberniach zachodnich”: tu można zauważyć nie tylko przekonanie o sile „polskiego tajnego rządu”, ale również wążek żydowski. „Psychologia oblężonej twierdzy”, rozpowszechniona wśród miejscowych urzędników prawdopodobnie wpłynęła na Mieszczerskiego: „w kraju, gdzie Rząd Narodowy ma 1000 agentów w każdej guberni, gdzie jedna z najważniejszych potrzeb zarządzania – posiadanie sprawnej policji, tajnej oraz jawnej, gdzie Żydzi w liczbie 2 milionów ludzi komplikują codziennie bieżącą biurowość za pomocą tysięcy swoich spraw, oszustw i forteli – w tym kraju policji także brakuje, podobnie jak w innych guberniach Rosji. Ten brak wykształconej siły policyjnej jest jednym z najważniejszych niedociągnięć w zarządzaniu tutejszym krajem, minister finansów z kolei nie chce nawet słyszeć o asygnowaniu na to odpowiednich środków”¹⁷.

W liście z 28 marca Mieszczerski obszernie pisał o sprawach edukacji. Stosunki pomiędzy Potapowem a kierownictwem Wileńskiego okręgu naukowego w jego opinii wyglądały następująco: „pomiędzy nim i całym okręgiem naukowym – od P. Batuszkowa¹⁸ do nauczyciela ludowego jest rozbieżność: kiedy to Potapow nazywa ludową rosyjską oświatę rozpowszechnianiem socjalizmu, a kurator okręgu oraz wszyscy jego współpracownicy wypruwają sobie żyły, żeby z oświaty ludowej w duchu wiary i miłości do ojczyzny uczynić główną siłę do wytopienia polszczyzny i wpływów księży na lud. Jedynym pocieszeniem jest to, że istnieje jedność pomiędzy trzema siłami – duchowieństwem, ludową oświatą i pośrednikami pokoju. To mocno paraliżuje administrację potapowską... Celem Potapowa jest połączenie elementu polskiego z rosyjskim w sposób legalny. To była strategia dumnia, którym był Ilja Bibikow¹⁹ i szczerego i dobrodusznego W. Nazimowa²⁰. Co z tego wyszło i co teraz z tego mamy? W rzeczywistości okazuje się, że legalnie cała siła jest po stronie Polaków, bo oni są ziemianami, mieszczanami, księżmi, znającymi kraj i zamiast połączenia jest stopniowe wzmocnienie tajnej polskiej wszechmocy i nic poza tym... W wyniku konsekwentnie swoje cele osiąga nie rosyjska administracja, a polska podziemna siła, mająca w swoim rozporządzeniu najmocniejszą broń – samego generał-gubernatora, jego otoczenie oraz jego

¹³ Książę Piotr Romanowicz Bagration (1818–1876) – w latach 1868–1870 pomocnik generał-gubernatora.

¹⁴ Iwan Aliksiejewicz Szestakow (1820–1888) – gubernator wileński w latach 1868–1869.

¹⁵ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878...*, c. 48.

¹⁶ Ibid., c. 48.

¹⁷ Ibid., c. 51.

¹⁸ Pompiej Nikołajewicz Batuszkow (1811–1892) – kurator Wileńskiego okręgu naukowego w latach 1868–1869.

¹⁹ Ilja Gawriłowicz Bibikow (1794–1867) – generał-gubernator wileński w latach 1850–1855.

²⁰ Władimir Iwanowicz Nazimow (1802–1874) – generał-gubernator wileński w latach 1855–1863.

bezsensowny cel: rusyfikację w sposób legalny lub rusyfikację rękami Polaków!”²¹.

Mimo krytyki strategii A. Potapowa, autor dostrzegał też nieuwagę ze strony Petersburga w sprawach wzmocnienia edukacji w języku rosyjskim: „kto by nie prosił – generał-gubernator, gubernator, kurator okręgu naukowego o wzmocnienie policji, o zwiększenie pensji urzędnikom, o przyciągnięcie za pomocą większych pensji w porównaniu z innymi częściami Rosji dobrych i szczerych nauczycieli – wszystkim się zawsze odmawia”²².

Mieszczerski również skomentował kwestię włościańską oraz instytucji pośredników pokoju, których chwalił za bezkompromisowe stawianie po stronie chłopów w ich konfliktach z polskimi ziemianami.

Dla lepszego zrozumienia sytuacji w szkolnictwie – według autora – trzeba było przyrzeć się sytuacji duchowieństwa prawosławnego. Książę zwrócił uwagę na polonizację prawosławnych księży przed 1863 r., ale nie wspominał o pozostałościach i wpływach kulturowych kościoła unickiego, specyfice prawosławia na tych ziemiach oraz nie dostrzegał Białorusinów, nazywając ich Rosjanami: „Duchowieństwo. Ono tutaj w miejscowościach, gdzie ludność polska stanowiła siłę zdążyło przed 1863 rokiem spolonizować się do tego stopnia, że wielu rosyjskich duchownych mówiło lepiej po polsku, a nie po rosyjsku, oni żenili się w polskich rodzinach półrosyjskich i nie sprzeciwiali się propagandzie księży. Epoka murawiewska ich otrzeźwiła i wyrwała ze spolonizowanego środowiska. Duchowni wstydzą się swojej przeszłości, własnej bierności i sprawnie zabrali się za rosyjską sprawę przy poparciu pośredników pokoju i okręgu naukowego. Teraz duchowny jest pewną rosyjską siłą, ale potrzebuje polepszenia sytuacji materialnej – bo w tej sprawie nic nie zrobiono, trzeba go wesprzeć nagrodami i słowem otuchy, a szczególnie pomocą pośredników pokoju – tych rosyjskich bojowników o ludowość i wiarę”²³.

Używane w tym fragmencie obrazy „siły”, „elementów” oraz „bojowników o ludowość” są dość typowym sposobem przyciągnięcia uwagi ze strony wielkiego księcia. Dwudzielność walki pomiędzy „elementem polskim a rosyjskim” również wpisywała się w ówczesny dyskurs nacjonalistyczny.

Kwestie edukacyjne Mieszczerski opisywał w sporej części swojego listu. Związek pomiędzy sprawnym administrowaniem, a udaną polityką oświatową był dostrzegany przez wielu rosyjskich komentatorów ówczesnej sytuacji na „ziemiach zachodnich”. Stołeczny gość docenił starania administracji okręgu naukowego w szerzeniu rosyjskiej oświaty: „oświata ludowa robi ogromne postępy i stanowi najbardziej światłą stronę sprawy rosyjskiej. Cały kraj jest pokryty niczym siatką ludowymi uczelniami, w tych uczelniach Bóg pomógł księciu A. Szyrińskiemu²⁴ – obecnemu kuratorowi moskiewskiemu założyć rosyjską edukację dla chłopskich dzieci opartą na najbardziej rozumnych podstawach od 1863 roku. P. Batuszkow zrobił w ciągu jednego roku nadzwyczaj dużo uzupełniając to wielkie dzieło: on bardzo dokładnie pilnuje nauczycieli – w większości pochodzących ze stanu duchownego, najmniejsze naruszenie instrukcji lub przejaw niegodności

²¹ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878...*, с. 52.

²² Ibid., с. 51.

²³ Ibid., с. 56.

²⁴ Aleksander Prochorowicz Szyriński-Szychmatow (1822–1884) – kurator Wileńskiego okręgu naukowego w latach 1861–1864.

nauczyciela prowadzi go do zwolnienia. Dzieci, bez względu na to czy są prawosławne, czy katolickie uczą się religii w języku rosyjskim, w wielu miejscach nawet tylko u duchownego prawosławnego, zaś tam, gdzie jest ksiądz [katolicki], tam uczy katolików tylko i wyłącznie w obecności nauczyciela lub prawosławnego duchownego. Wszystkie dzieci śpiewają rosyjskie modlitwy, rosyjskie pieśni, śpiewają podczas nabożeństw w cerkwiach swoich parafii, włącznie z katolikami. Rodzice chłopscy w ciągu trzech lat zrozumieli w wielu miejscowościach całą korzyść edukacji i posyłają swoje dzieci do szkół z miłością i chęcią²⁵.

Idylliczny obrazek katolickich dzieci z chęcią i szczerością śpiewających podczas prawosławnych mszy w cerkwiach lub uczących się religii u prawosławnych duchownych, przedstawiony w liście Mieszczerskiego był w dużym stopniu dziełem wyobraźni lub pokazowych lekcji, odwiedzanych wraz z Batuszkowem. Poziom sprzeciwu wobec polityki edukacyjnej ze strony katolickich właścicieli był znaczny, a powszechna edukacja podstawowa była w tym okresie celem nieosiągalnym na „ziemiach zachodnich”. Jednak przedstawiony obrazek zrobił na pewno spore wrażenie na Mieszczerskim skłonny do intensywnego wyrażania emocji.

Sprawa wzmocnienia ziemiaństwa rosyjskiego i przejęcia ziemi od polskich właścicieli również znalazła się w listach: „sprawa ta, składająca się z rozdawania ziem skarbowych Rosjanom i z sprzedaży ziem skonfiskowanych i nieskonfiskowanych ziemiom wyłącznie Rosjanom posuwa się bardzo źle i posuwała się bardzo źle²⁶”.

Wizyta Mieszczerskiego w Kownie trwała kilka dni, odwiedził on miejscowe gimnazjum i złożył kurtuazyjną wizytę u biskupów katolickich – Macieja Wołonczewskiego (1801–1875) i Aleksandra Bereśniewicza (1823–1902). W liście z Kowna z 2 kwietnia 1869 r. dostojników kościelnych przedstawiono w następujący sposób: „w ciągu tych 4 dni udało mi się zobaczyć z bliska głównych przedstawicieli obydwu sił – polskiej i rosyjskiej, zaobserwować przejawy tej walki i odnieść wrażenia bardzo głębokie i chyba prawdziwe. [...] Najważniejszym motorem i działaczem nie tylko w guberni kowieńskiej, ale też w całym kraju wśród wrogów rosyjskiej sprawy jest bez wątpliwości biskup kowieński M. Wołonczewski²⁷”.

W rozmowie z Mieszczerskim Wołonczewski potwierdził swoje obawy co do intensywnej polityki edukacyjnej władz w następujący sposób: „tu jest zbyt dużo uczelni, a zbyt mało księży²⁸”.

Stan edukacji w Kownie w pewien sposób zburzył idylliczny obrazek, powstały w poprzednim liście Mieszczerskiego: nauczyciele zniechęceni niską pensją uciekali z kraju, a dzieci, objęte nauką stanowiły znikomy procent. Pisał: „200 ludowych uczelni, jest prowadzonych wzorowo, ale w nich uczy się tylko 7000 chłopców z 200 tysięcy w ciągu zimy i gdzie nierzadko rosyjscy nauczyciele ze zmartwienia, tęsknoty za ojczyzną, samotności, prześladowań ze strony policji, księży [katolickich] i tak dalej porzucają wszystko, żeby uciec do guberni

²⁵ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878...*, с. 56–57.

²⁶ Ibid., с. 58.

²⁷ Ibid., с. 60, 63.

²⁸ Ibid., с. 67.

wielkoruskich, lub rozpijają się, lub w związku z małą pensją – nie więcej niż 200 rubli wymieniają stanowisko nauczycieli na bardziej korzystne, aczkolwiek mniej potrzebne”²⁹.

Męskie gimnazjum w Kownie zrobiło na Mieszczerskim dobre wrażenie. Uważał, że „wymieszanie” kultur i nauka dzieci katolickich i żydowskich w języku rosyjskim przyczyni się do ukształtowania przyszłych pokoleń lojalnych monarchii i Rosji. Nikołaj Nikołajewicz Nowikow – dyrektor gimnazjum w latach 1864–1869³⁰ także zasłużył na wzmiankę w listach stołecznego gościa: „człowiek ten przybył w 1864 r. z Moskwy, z gniazda wykształconych i rosyjskich ludzi, gorąco oddanych sprawie nauki i życia, przybył z zewu serca czynić dobro i służyć sprawie rosyjskiej. Rzadko można spotkać człowieka, tyle bogatego rozumem, zdolnościami, świętym ogniem i niepokonaną wiarą w rosyjską siłę, jak Nowikow.

W gimnazjum zastałem do 90 rosyjskich chłopców, do 180 Polaków i do 70 Żydów. Nauczycieli niektórych przedmiotów dobrano bardzo dobrze. Chłopcy odpowiadają bardzo sensownie i wydają się być rozwinięci, polszczyzna znacznie osłabła w duchu tej młodzieży, a język rosyjski w stosunkach między nimi powoli staje się językiem codziennym.

W cerkwi gimnazjalnej byłem na dwóch nabożeństwach: gimnazjaliści nie tylko śpiewają, a śpiewają uroczym, wypełniają rolę służebną, roznoszą świece, pomagają duchownemu w ołtarzu itd. Jest to proste i szczerze miłe i dlatego to się nie podoba Polakom oraz rosyjskim kosmopolitom i okcydentalistom”³¹.

Wizyta Mieszczerskiego w seminarium nauczycielskim w Mołodecznie zrobiła na nim spore wrażenie. Szkoła ta, założona w 1864 r. w miejsce dawnej powiatowej szkoły szlacheckiej (istniejącej od 1811 r.) i progimnazjum (w latach 1861–1863) miała być centrum nauczania nowego pokolenia nauczycieli dla „Kraju Północno-Zachodniego”, zdolnych wychować włościan w duchu prawosławia i miłości do Rosji. Do seminarium przyjmowano wyłącznie włościan wyznania prawosławnego, a mieściło się ono w pomieszczeniach byłego klasztoru trynitarского, zlikwidowanego po powstaniu listopadowym w 1831 r. (kościół, będąc przez dłuższy czas filialnym został ostatecznie zamknięty 11 listopada 1864 r. z powodu „braku wiernych” oraz wspierania powstańców ze strony księdza)³². Mieszczerski wraz z Batuszkowem przybyli tam z misją przekazania ikony i portretów pary wielkksiążęcej, które to wielki książę Aleksander Aleksandrowicz podarował tej szkole. Opis samego wydarzenia, zawarty w liście Mieszczerskiego był tak tkliwy, pełen uniesień i nawet egzaltacji, że potem wywołał spore poruszenie na petersburskich salonach i był wyśmiewany za zbędną przesadę. Jednak nie należy

²⁹ Ibid., c. 65.

³⁰ Więcej na temat działalności N. Nowikowa, v.: D. Staliūnas, op. cit., p. 238–239, 249–269.

³¹ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878...*, c. 67–68.

³² „Wiestnik zapadnoj Rossii” Ksenofonta Goworskiego i Iwana Eremicza w jednym z numerów w 1865 r. przedrukował artykuł dyrektora seminarium w Mołodecznie Aleksandra Zabelina z gazety „Moskowskije Wiedomosti”, redagowanej wówczas przez Michaiła Katkova. Historia szkoły w Mołodecznie w tym artykule została przedstawiona jako niewątpliwy sukces polityki rusyfikacyjnej: А. Забелин, *Моłodечнянская учительская семинария*, „Вестник западной России” 1864/1865, т. 3, кн. 12 (июнь), отд. 4, с. 375–380. V. także: D. Staliūnas, op. cit., p. 251–252; М.Д. Долбилов, *Русский край, чужая вера: Этноконфессиональная политика империи в Литве и Белоруссии при Александре II*, Москва 2010, с. 497–499.

zapominać, że portrety osoby panującej oraz członków jej rodziny (oczywiście wraz z następcą tronu) odgrywały ważną rolę w systemie monarchicznym. Wizerunek monarchy był nie tylko przedstawieniem osoby, ale również symbolizował istotę władzy absolutnej i był otaczany odpowiednim szacunkiem, graniczącym z kultem i był chroniony prawem³³. Seminarium w Mołodecznie „już skończyło dwa roczniki nauczycieli z włościan Kraju Zachodniego, widziałem ich na miejscu ich edukacji i byłem zaskoczony wybitnymi przymiotami tych prostych nauczycieli”³⁴. Zdaniem Mieszczerskiego portrety wywołały spore poruszenie wśród urzędników okręgu naukowego, graniczące z niemal religijnym uniesieniem: „czy wie Pan, że od ikony, подарowanej dla tego seminarium i od dwóch portretów cały okręg naukowy jest w nieudawanym zachwycie. Czy wie Pan, że Batuszkow zapłakał z wdzięczności do Pana za Pański podpis na portrecie, czy wie Pan, że on powiedział, że ten podpis doda tysiące sił wszystkim działaczom ludowej oświaty w całym kraju, czy wie Pan, że Pańskie imiona przekazuje się po całym kraju jako manifest dobrej nowiny i błogosławienia tym szczerym i bezinteresownym bojownikom za Wiarę, Cara i ludowość! Sprawa ludowej oświaty udaje się tu tylko dlatego, że kieruje nią Boża łaska, ponieważ jest ona w czystych i szczerych rękach rozumnego i cudownego człowieka – Batuszkowa, umiającego odsunąć ciosy Potapowa. Jednak on wraz ze swoimi podwładnymi musi wytrzymać wiele ciężkich minut, więc mianowicie tu, pośród tych ludzi trzeba uczyć się rozumienia rosyjskich ludzi i rosyjskiej szczerzej siły! Ewangelie z Pańskim podpisem rozdawałem po dwa egzemplarze na szkołę, w oczach chłopców palił się płomień radości, oni całowali Ewangelię i całowali podpisy! Wraz z Batuszkowem wracałem z konsekracji cerkwi w odległości 100 wiorst, w karocy rozmawialiśmy o Panu. Czy pamięta Pan dwóch uczniów z Emmaus, z którymi rozmawiał Chrystus po Zmartwychwstaniu swoim i którzy Go nie poznali? Wydawało mi się, że byliśmy w tym momencie uczniami, a pośród nas była niewidzialnie Pańska osoba, przyjazna i dobra, ale z trudną przyszłością; u nas płonęły serca, podobnie jak u uczniów w Emmaus, miłością do Ojczyzny (...) Wie Pan, że ta ośmiogodzinna rozmowa dała mojej duszy dodatkowe siły dla miłości do Pana i walki z Pańskimi świadomymi i nieświadomymi wrogami”³⁵.

Poziom uwielbienia dla osoby następcy tronu, charakterystyczny dla tego fragmentu jest dość zrozumiały dla przekonanego zwolennika monarchii absolutnej, jakim był autor, jednak należy zaznaczyć, że w Petersburgu Mieszczerski miał opinię osoby egzaltowanej i wybuchowej nie tylko z powodu swoich przekonań i profilu psychologicznego, ale także z prawdopodobnego uprawiania stosunków homoseksualnych. Natalia Czernikowa, komentując ten wątek życia księcia zaznacza, że były to tylko pogłoski³⁶, jednakże czytając listy trudno oprzeć się wrażeniu, że liczne i długie wyznania oddania i przyjacielskiej miłości ze strony Mieszczerskiego w stosunku do przyszłego cara miały nie tylko wymiar platoniczny.

W liście z Wilna z 7 kwietnia 1869 r. znajdujemy opis wizyty w Mołodecznie i symbolicznej obecności następcy tronu w tej szkole za pośrednictwem jego

³³ Więcej na ten temat, v.: J. Wołczuk, *Rosja i Rosjanie w szkołach Królestwa Polskiego 1833–1862. Szkice do obrazu*, Wrocław 2005, s. 19–63.

³⁴ В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878...*, с. 58.

³⁵ Ibid., с. 57–58.

³⁶ Ibid., с. 5–49.

portretu: „szczęście, którego oni doznali, czyli tych 60 młodych włościan, w głębi guberni wileńskiej, oddani ciężkiej pracy i zapomniani przez wszystkich, oprócz Boga i ich wybitnych dobrych nauczycieli, szczęście to może być wyrażone tylko tak, jak oni go wyrazili – zachwytem modlitewnym, okrzykami «hura», rozrywającymi powietrze tego skromnego przybytku, łzami oraz całowaniem z nieudawaną miłością Pańskich drogocennych podpisów. (...) Edukacja oświeciła i uczyniła świadomym w tych młodzieńcach każde uczucie, jednak ona nie dotknęła i nie osłabiła w nich ani o jotę tego uczucia miłości, którego lud do Pana czuje, którym jest mocny, jak mocny jest Pan! [...] dlatego Pan zrozumie, jak bezcenne i wielkie jest znaczenie Darów, przekazanych przez Pana seminarium młodoczańskiemu!”³⁷.

Na koniec listu z 7 kwietnia autor przytoczył wyrazy oddania wobec osoby wielkiego księcia, podobno wyrażone przez ogół zgromadzonych w Mołodecznie: „podpis ten, podobnie jak słowa Ewangelii będziemy zachowywać w sercu do końca naszego życia, podpis ten będzie testamentem dla każdego młodoczanina, obecnego i przyszłego, podpis ten stworzy tysiące młodoczan, tysiące uczniów w całym kraju, podpis ten przekazywany z ust do ust, z pokolenia na pokolenie będzie naszą siłą w walce z nieuctwem, będzie nam ochroną do końca życia, naszym pocieszeniem w momentach smutku i troski”³⁸.

Wizerunek szkolnictwa, zawarty w listach Mieszczerskiego można uznać za przejaw pewnego rodzaju ówczesnego stereotypu, charakterystycznego dla rosyjskich środowisk konserwatywnych. Idylliczne sceny uczęszczania dzieci różnych wyznań do jednej szkoły, uczącej wyłącznie po rosyjsku, śpiewających i posługujących w cerkwi podczas nabożeństwa, starających się między sobą mówić po rosyjsku poza zajęciami ścierały się ze stałym poczuciem zagrożenia ze strony „polskiego podziemia”, niemal paranoi na punkcie bezpieczeństwa oraz rzeczywistością, w której nauczyciele nie stronili od alkoholu i nie mogli zaadaptować się do zupełnie obcej dla nich rzeczywistości kulturowej i etnicznej. „Obcość” i „niewiedza” „Kraju Zachodniego” wyrażone w pierwszym liście po kilku dniach spędzonych w guberni wileńskiej i kowieńskiej zamieniają się w przekonanie o tym, że te ziemie stanowią istotę „rosyjskości”, miejsce, gdzie „trzeba uczyć się rozumienia rosyjskich ludzi i rosyjskiej szczerzej siły”. Słowo „siła” Mieszczerski używa dość często, prawdopodobnie wyrażając przekonanie, że stanowi ona jeden z walorów i istotę narodu. Pedagogika i wychowanie w duchu patriotycznym i religijnym ma nie tylko umocnić w tym przekonaniu ludność prawosławną, ale również przyciągnąć do tych wzorców przedstawicieli innych wyznań. Przekonanie o sile szkolnictwa i cerkwi czyni z tych instytucji narzędzie polityczne znoszące kulturowe granice i odmienności w „Kraju Zachodnim” widoczne nawet dla rosyjskich konserwatystów. Polityka rusyfikacyjna, prowadzona w ramach pewnego prawodawstwa nie znajdowała poparcia u Mieszczerskiego. Generał-gubernator Aleksander Potapow przedstawiany był jako najgorszy administrator kraju, sprzyjający Polakom. Mieszczerski uważał, że istotą polityki na tych terenach powinno być całkowite wyniszczenie „elementu polskiego” za pomocą odpowiednich działań administracyjnych, edukacyjnych

³⁷ Ibid., c. 70.

³⁸ Ibid., c. 71.

i wyznaniowych. Niecierpliwość, krytyka zbyt powolnych zmian oraz opieszałości władz jest charakterystyczna nie tylko dla listów Mieszczerskiego. W podobny sposób niecierpili się także miejscowi publicyści wywodzący się z kręgu „zachodnioruskiego”³⁹, uważający, że szybkie wprowadzanie zmian administracyjnych doprowadzi do spektakularnych wyników w dziele rusyfikacji. Ciekawym momentem w korespondencji Mieszczerskiego było również niezwrócenie uwagi na szkolnictwo żeńskie: można się tylko domyślić, że prawdopodobnie nie miał na to czasu, czy też nie chciał wchodzić w kompetencje innych struktur administracyjnych, będąc urzędnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (szkoły żeńskie, szczególnie duchowne były podporządkowane Świątobliwemu Synodowi).

Spójrzmy na listy Władimira Mieszczerskiego w kontekście teorii transkulturowości zainspirowanej badaniami kubańskiego antropologa Fernando Ortiza i niemieckiego filozofa Wolfganga Welscha⁴⁰. Mieszczerski postulował zniszczenie różnych elementów jednej kultury (w tym przypadku chodziło mu głównie o język) i zastąpienia ich (co najmniej częściowo) elementami innej kultury. Jednakże jeśli przyjrzeć się bliżej, to książkę nie wymagał powszechnego nawrócenia katolików i Żydów na prawosławie i raczej stawiał na język rosyjski jako na narzędzie, sprzyjające jedności państwa i lojalności wobec niego. Sam Mieszczerski przy całej swojej zdecydowanej antyokcydentalizacji był osobą wtopioną w europejski dyskurs umysłowy i zależny od niego. Postrzegał inne kultury z perspektywy różnic etnicznych i religijnych i w pewnym sensie jego teksty wykazywały elementy transkulturowego dyskursu.

Transkulturowość zakłada również pewien stopień dialogu kulturowego na różnym poziomie oraz to, że żadna kultura nie jest całkowicie „czysta”, pozbawiona wpływów innych kultur. Zdając sobie sprawę z tego, że stosowanie teorii XX-wiecznych wobec warunków i idei panujących w XIX wieku jest często zbyt upraszczające, warto zwrócić uwagę, że taki zabieg może być ciekawym rozwiązaniem metodologicznym, inspirującym dalsze badania.

Rusyfikacja jako proces, teoria i praktyka jest bardzo złożonym zjawiskiem: badając go warto zwracać uwagę na poszczególne okresy historyczne oraz różne obszary geograficzne. Przykład „Kraju Zachodniego” jest jednym z najciekawszych w okresie XIX – początku XX w. Władimir Mieszczerski, żeby łatwiej zrozumieć teren na którym przybywał, próbował również prowadzić dialog ze swoimi adwersarzami – biskupami katolickimi w Kownie, choć ostatecznie dialog ten jedynie utwierdził go we własnych przekonaniach. Założenie, że w „guberniach

³⁹ Szerzej na temat idei „zachodnioruskiej” dodatkowo zob.: A. Buczyński, *Wybrane aspekty zapadnoruskiej tożsamości*, [w:] *Białoruś. Przeszłość i teraźniejszość. Kultura-literatura-język*, red. R. Radzik, M. Sajewicz, Lublin 2010, s. 11–22; N. Morawiec, *Dialektyki ruskości*. „Historia zjednoczenia zachodnioruskich unitów...” *M. Kojalowicza a metafora zjednoczenia*, [w:] *Ukraina-Polska-Unia Europejska. Polityczny, gospodarczy i społeczno-kulturalny wymiar współpracy*, red. K. Jędraszczyk, O. Krasiński, W. Sobczak, Poznań 2012, s. 411–432; A. Tichomirow, *Westrus'ism as a research problem*, [in:] *East and West. History and Contemporary State of Eastern Studies*, ed. by J. Malicki and L. Zasztowt, Warsaw 2009, p. 157–168.

⁴⁰ Ciekawym rozważaniem na temat tych pojęć jest artykuł Jadwigi Romanowskiej: J. Romanowska, *Transkulturowość czy transkulturowość? O perypetiach pewnego bardzo modnego terminu*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki humanistyczne” 2013, nr 1 (6), s. 143–153.

zachodnich” mogą współistnieć różne języki na różnych płaszczyznach wydawało się Mieszczerskiemu całkowicie obce. Myśląc w kategoriach nowoczesnego nacjonalizmu postulował on poparcie wyłącznie dla języka rosyjskiego, rosyjskiej szkoły i rosyjskiej formy prawosławia.

Bibliografia

Źródła

Мещерский В. П., *Письма к великому князю Александру Александровичу 1869–1878*, Москва 2014.

Opracowania

Buczyński A., *Wybrane aspekty zapadnoruskiej tożsamości*, [w:] *Białoruś. Przeszłość i teraźniejszość. Kultura-literatura-język*, red. R. Radzik, M. Sajewicz, Lublin 2010, s. 11–22.

Morawiec N., *Dialektyki ruskości. „Historia zjednoczenia zachodnioruskich unitów...” M. Kojalowicza a metafora zjednoczenia*, [w:] *Ukraina-Polska-Unia Europejska. Polityczny, gospodarczy i społeczno-kulturalny wymiar współpracy*, red. K. Jędraszczyk, O. Krasiński, W. Sobczak, Poznań 2012, s. 411–432.

Romanowska J., *Transkulturowość czy transkulturowanie? O perypetiach pewnego bardzo modnego terminu*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ. Nauki humanistyczne” 2013, nr 1 (6), s. 143–153.

Schlichting K. C., *Grand Central Terminal. Railroads, Engineering and Architecture in New York City, Baltimore & London* 2001.

Staliūnas D., *Making Russians. Meaning and Practice of Russification in Lithuania and Belarus after 1863*, Amsterdam-New York 2007.

Tichomirow A., *Westrus ‘ism as a research problem*, [in:] *East and West. History and Contemporary State of Eastern Studies*, ed. by J. Malicki and L. Zasztowt, Warsaw 2009, p. 157–168.

Venclova T., *Vilnius. A Guide to Its Names and People*, Vilnius 2009.

Wołczuk J., *Rosja i Rosjanie w szkołach Królestwa Polskiego 1833–1862. Szkice do obrazu*, Wrocław 2005.

Долбилев М.Д., *Русский край, чужая вера: Этноконфессиональная политика империи в Литве и Белоруссии при Александре II*, Москва 2010.

Забелин А., *Молодечянская учительская семинария*, „Вестник западной России” 1864/1865, т. 3, кн. 12 (июнь), отд. 4, с. 375–380.

Карамзин Н. М., *Мнение русского гражданина* [в:] Н. М. Карамзин, *О древней и новой России. Избранная проза и публицистика*, Москва 2002, с. 436–438.

Черникова Н. В., *Князь В. П. Мещерский и его эпистолярное наследие*, [в:] В. П. Мещерский, *Письма к великому князю Александру Александровичу 1863–1868*, Москва 2011, с. 5–49.

Andrzej Tichomirow

Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk

**PEDAGOGIKA A POLITYKA.
EDUKACJA I ZADANIA RUSYFIKACJI W „KRAJU
ZACHODNIM” (NA PODSTAWIE LISTÓW KSIĘCIA
WŁADIMIRA MIESZCZERSKIEGO 1869 R.)**

Streszczenie: Artykuł jest poświęcony analizie listów księcia Władimira Pietrowicza Mieszczerskiego do wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza (przyszłego cesarza rosyjskiego Aleksandra III), napisanych wiosną 1869 roku. Listy te powstały pod wpływem wrażeń z podróży Mieszczerskiego po guberniach litewskich i białoruskich Cesarstwa Rosyjskiego (Wilno, Kowno i Mołodeczno). Autor listów skupia uwagę na problemie rusyfikacji, proponując różne strategie w tym kierunku, szczególnie w zakresie edukacji. Listy Mieszczerskiego są interesującym źródłem, ważnym dla badaczy edukacji w XIX w.

Słowa kluczowe: Władimir Mieszczerski, edukacja, rusyfikacja, transkulturowość, Białoruś, Litwa.

Andrzej Tichomirow

Institute for the History of Science, Polish Academy of Sciences

**PEDAGOGY AND POLICY.
THE EDUCATION AND TASKS OF RUSSIFICATION OF THE
„WESTERN PROVINCE” (BASED ON THE LETTERS OF
PRINCE VLADIMIR MESHCHERSKY IN 1869)**

Summary: The article analyses the letters of Prince Vladimir Petrovich Meshchersky to Grand Duke Alexander Alexandrovich (the future Russian Emperor Alexander III) since the spring of 1869. These letters were inspired by the trip of V. Meshchersky to Lithuanian and Belarusian province of the Russian Empire (Vilna, Kovno and Molodechno). The author focuses then on the problem of Russification, offers different strategies in this direction and discusses the problems of education. The letters of V. Meshchersky are an interesting source for the history of education in the nineteenth century.

Keywords: Vladimir Meshchersky, education, Russification, Transculturality, Belarus, Lithuania.